# V Środa okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (*Mk* 7,14-23):** Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumiejcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

Gdy się oddalił od tłumu i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o to przysłowie. Odpowiedział im: «I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi do człowieka, nie może uczynić go nieczystym; bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka i na zewnątrz się wydala». Tak uznał wszystkie potrawy za czyste. I mówił dalej: «Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

***«Nic z tego, co z zewn?trz wchodzi do cz?owieka, nie mo?e uczyni? go nieczystym»***

Rev. D. Norbert ESTARRIOL i Seseras
*(Lleida, Hiszpania)*

Dzisiaj Jezus uczy nas, że wszystko, co Bóg stworzył jest dobre. To raczej nasze nie czyste zamiary mogą skazić to, co robimy. Dlatego Jezus mówi: « Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym» (Mk 07,15). Doświadczenie obrazy wobec Boga jest rzeczywistością. Chrześcijanin z łatwością odkrywa te głębokie piętno zła i widzi świat zniewolony przez grzech. Misja, którą Jezus nam powierzył to oczyszczanie—z pomocą Jego łaski—wszelkich skaz, które złe intencje ludzi wprowadziły na ten świat.

Pan prosi nas, aby cała nasza ludzka działalności była dobrze realizowana: liczy, że w nią włożymy intensywność, porządek, naukę, konkurencję, dążenie do doskonałości, nie szukając innej perspektywy jak przywrócenie twórczego planu Boga, który uczynił wszystko, co dobre z korzyścią dla człowieka: «Czystość intencji. —Będziesz ją miał, tak, zawsze i we wszystkim, po prostu chcesz podobać się Bogu» (św. Josemaría).

Tylko nasza wola może zepsuć Boży plan i należy baczyć na to, aby tak się nie stało. Wiele razy wkrada się

próżność, wygórowane ego, zniechęcenie spowodowane brakiem wiary, zniecierpliwienie wobec nie uzyskiwania oczekiwanych wyników, itd… Dlatego przestrzegał Grzegorz I: «Niech nie zwodzi nas żaden obiecujący dobrobyt, ponieważ jest nierozważnym podróżnikiem, kto przystaje w drodze, aby podziwiać przyjemne krajobrazy i zapomina dokąd zmierza».

Należałoby zatem być czujnym w ofiarowywaniu prac, utrzymywać świadomość obecności Boga i rozważać często synostwo Boże, tak, aby każdy nasz dzień— przez modlitwę i pracę— nabrało siły i wzięło swój początek w Panu, i aby wszystko co zaczęliśmy w Nim znalazło swój koniec.

Możemy dokonać wielkich rzeczy, jeśli uświadomimy sobie, że każdy z naszych ludzkich czynów jest zbawczy jeśli jest połączony z aktami Chrystusa.

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Niektórzy uważają, że złe myśli pochodzą od diabła i nie mają swojego źródła w ludzkiej woli. Prawdą jest, że diabeł może być współpracownikiem i podżegaczem złych myśli, ale nie jest ich autorem.» (Święty Beda Czcigodny)

- «W sercu człowieka rozwija się najbardziej intymna i w pewnym sensie najistotniejsza fabuła historii» (św. Jan Paweł II)

- «Serce jest mieszkaniem, w którym jestem, gdzie przebywam (…). Jest miejscem prawdy, w którym wybieramy życie lub śmierć. Jest miejscem spotkania, albowiem nasze życie, ukształtowane na obraz Boży, ma charakter relacyjny: serce jest miejscem przymierza» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2.563)